

X kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW  
KONTROLI PAŃSTWOWEJ  
(NR 3)  
z dnia 20 grudnia 2023 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 3)

20 grudnia 2023 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– zaopiniowanie dla marszałka Sejmu wniosków prezesa Najwyższej Izby Kontroli:**

- 1) z dnia 23 listopada 2023 r. w sprawie odwołania pana Tadeusza Dziuby ze stanowiska Wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli,
- 2) z dnia 23 listopada 2023 r. w sprawie powołania pana dr. Michała Jędrzejczyka na wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli,
- 3) z dnia 18 grudnia 2023 r. w sprawie powołania pana Piotra Miklisa na wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli
- 4) z dnia 18 grudnia 2023 r. w sprawie powołania pana Jacka Kozłowskiego na wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli,
- 5) z dnia 23 listopada 2023 r. w sprawie powołania przedstawiciela nauk prawnych pani prof. dr hab. Patrycji Zawadzkiej na członka Kolegium Najwyższej Izby Kontroli,
- 6) z dnia 23 listopada 2023 r. w sprawie powołania dyrektora kontrolnej jednostki organizacyjnej NIK pana dr. Grzegorza Walendzika na członka Kolegium Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marian Banaś** prezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Tomasz Kaczyński** przewodniczący zarządu głównego Związku Zawodowego Pracowników Najwyższej Izby Kontroli, **Michał Jędrzejczyk**, **Jacek Kozłowski** i **Piotr Miklis** kandydaci na wiceprezesów Najwyższej Izby Kontroli oraz **Grzegorz Walendzik** i **Patrycja Zawadzka** kandydaci na członków Kolegium Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Odrowąż-Sypniewski** – ekspert z Biura Analiz Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum.

Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Uwag nie słyszę.

Witam zatem pana Mariana Banasia prezesa Najwyższej Izby Kontroli i jego współpracowników. Witam również kandydatów zgłaszanych przez pana prezesa.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad – zaopiniowanie dla marszałka Sejmu wniosków prezesa NIK. Bardzo prosiłbym pana prezesa o zaprezentowanie wniosku o odwołanie pana prezesa Dziuby, a później wniosków o powołanie pana doktora

Michała Jędrzejczyka, pana Piotra Miklisa i pana Jacka Kozłowskiego oraz o powołanie przedstawiciela... Wyłączyło nas.

**Posel Wojciech Szarama (PiS):**

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Wniosek formalny? Proszę bardzo.

**Posel Wojciech Szarama (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem złożyć wniosek o zmianę porządku obrad w sprawie odwołania pana wiceprezesa Tadeusza Dziuby.

Na początku stycznia, 10 lub 11 stycznia br. okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych w Warszawie ma ogłosić wyrok w jego sprawie. Sprawa dotyczy identycznych właściwie przesłanek, w których orzekał sąd w sprawie pani wiceprezes Małgorzaty Motylow. Ponieważ to uzasadnienie odwołania pana wiceprezesa Dziuby, które przedstawia pan prezes Marian Banaś, ma podobne podstawy faktyczne dotyczące zachowania pana wiceprezesa Dziuby, który rzekomo bez odpowiednich upoważnień brał udział w komisjach i zabierał głos, w tej sytuacji należy poczekać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. W sprawie nagany, którą pan Tadeusz Dziuba otrzymał od pana prezesa Mariana Banasia, zapadł już wyrok w pierwszej instancji i to jest wyrok, który uznaje powództwo pana Tadeusza Dziuby i uznaje, że nagana była niesłuszna. Ta nagana została anulowana.

W tym stanie rzeczy, kiedy podstawą dzisiejszego wniosku o odwołanie, który rozpatrujemy, jest właśnie takie zachowanie pana prezesa Dziuby, które jest oceniane przez sąd okręgowy, uważam, że powinniśmy poczekać do momentu ogłoszenia wyroku przez sąd okręgowy w tej sprawie.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Szarama zgłosił wniosek o zmianę porządku obrad. Zatem przegłosuję zaproponowany pierwotnie przez prezydium i przeze mnie porządek obrad.

Kto jest za tym, aby nie uwzględniać wniosku pana posła Szaramy i przeprowadzić posiedzenie Komisji zgodnie z zaproponowanym porządkiem obrad?

**Posel Wojciech Szarama (PiS):**

Aby nie uwzględniać?

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Żeby nie uwzględniać i żeby przeprowadzić posiedzenie Komisji zgodnie z pierwotnym porządkiem obrad. Kto jest za? Kto jest przeciw?

**Posel Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Przepraszam. Nie mogę się zalogować.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Głosujemy. Kto jest za? Wszyscy już się zalogowali? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyniku.

Głosowało 10 posłów. Za – 6, przeciw – 3, 1 wstrzymał się od głosu.

Zatem procedujemy zgodnie z przyjętym porządkiem obrad.

W pierwszej kolejności rozpatrzmy wniosek w sprawie odwołania ze stanowiska wiceprezesa NIK oraz trzy wnioski w sprawie powołania na to stanowisko.

Marszałek Sejmu na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o NIK skierował w dniu 18 grudnia 2023 r. do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej wnioski te w celu przedstawienia opinii. Będziemy rozpatrywali wnioski w ten sposób, że najpierw prezes NIK pan Marian Banaś będzie przedstawiał wniosek, następnie będzie dyskusja i potem głosowanie.

Bardzo proszę, panie prezesie, o przedstawienie wniosku o odwołanie pana Tadeusza Dziuby ze stanowiska wiceprezesa NIK.

### **Prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni panie i panowie posłowie, zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o NIK: „wiceprezesów Najwyższej Izby Kontroli, w liczbie 3, powołuje i odwołuje marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii właściwej komisji sejmowej, na wniosek prezesa Najwyższej Izby Kontroli”. Wiceprezes NIK powoływany jest na czas nieokreślony i w każdym czasie na wniosek prezesa NIK może być przez marszałka odwołany, przy czym przepisy ustawy o NIK nie zawierają przesłanek odwołania wiceprezesa NIK.

Uzasadniając już po raz kolejny wniosek o odwołanie pana Tadeusza Dziuby z funkcji wiceprezesa NIK, zwracam uwagę, że pan Tadeusz Dziuba swoim dotychczasowym działaniem oraz sposobem sprawowania powierzonej mu funkcji całkowicie przekreślił moje jako prezesa NIK zaufanie do jego osoby oraz wykluczył możliwość dalszej współpracy i pełnienia funkcji wiceprezesa NIK.

Należy podkreślić, że zgodnie z decyzją ustawodawcy, jakkolwiek NIK działa na zasadach kolegalności (mówią o tym art. 202 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. oraz art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o NIK), to prezes NIK kieruje NIK i odpowiada przed Sejmem za jej działalność (mówi o tym art. 13 ustawy o NIK). Kierowanie NIK pozostawiono zatem do wyłącznej jednoosobowej kompetencji prezesa NIK, a żaden przepis nie daje w tym zakresie jakichkolwiek samodzielnych uprawnień wiceprezesom NIK, którzy realizują zadania jedynie w zakresie określonym i przyznanym przez prezesa NIK.

Za całkowicie niedopuszczalne należało zatem uznać liczne publiczne wypowiedzi pana Tadeusza Dziuby, w których podważał on nie tylko moje kompetencje jako prezesa NIK, co i ustawowy model jednoosobowego kierowania NIK oraz wyłącznej odpowiedzialności prezesa NIK przed Sejmem RP. W sposób szczególny należy przywołać tu oświadczenie wygłoszone przez pana Tadeusza Dziubę na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w dniu 14 września 2021 r., w którym w sposób skandaliczny określił on swoją rolę w NIK jako tego, który zmierza do – cytuję: „zastosowania pewnej technologii bojkotowania Najwyższej Izby Kontroli, polegającej po prostu na tym, że się kwestionuje wszystko”. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowe zachowanie pana Tadeusza Dziuby sprzeczne było także z „Kodeksem etyki pracownika Najwyższej Izby Kontroli”, zgodnie z którym wspólnymi wartościami, którymi powinni kierować się pracownicy NIK, także wiceprezes NIK, jest m.in. zachowanie lojalności wobec NIK, w tym w szczególności respektowanie podjętych decyzji i przyjętych kierunków działań.

Ponadto powodem dotychczasowej negatywnej oceny sprawowania przez pana Tadeusza Dziubę funkcji wiceprezesa NIK były i są informacje o skierowanym do mnie piśmie dyrektora Departamentu Administracji Publicznej z dnia 19 czerwca 2020 r., w którym wskazano, że wiceprezes NIK dopuścił się przekroczenia swoich uprawnień wynikających z pełnionej przez niego funkcji. Zgodnie z twierdzeniami zawiadamiającego, Tadeusz Dziuba w ramach nadzoru nad kontrolą „Realizacja zadań administracji publicznej w zakresie udzielania pomocy humanitarnej poza granicami Polski” miał bezprawnie wpływać na kontrolerów NIK w celu pominięcia procedur określonych w zarządzeniu nr 9/2020 prezesa NIK z dnia 5 lutego oraz dokonywać zmian wyników kontroli na korzyść jednego z kontrolowanych organów państwowych po przeprowadzeniu przedmiotowej kontroli. Ponadto, jak wynikało z przekazanych informacji, pan Tadeusz Dziuba w ramach przedmiotowej kontroli miał wpływać na autorki informacji, aby zmanipulowały wyniki kontroli, w tym oceny i wnioski, a także wywierać naciski na kontrolerów w trakcie spotkań z nimi i zastraszać kontrolerów, aby zmanipulowali wyniki kontroli, odpowiadając tym samym na zapotrzebowanie – łagodzenie wyników kontroli na korzyść jednego ze skontrolowanych organów.

Powyższe wątpliwości odnosiły się również do nieuprawnionego korygowania projektu wystąpienia pokontrolnego, wpływania na wyniki kontroli oraz wywierania nacisków na kontrolerów o przeprowadzenie w Ministerstwie Edukacji Narodowej kontroli „Wykonanie budżetu państwa w 2019 r. w części 30 – Oświata i wychowanie”, nieuprawnionego wpływania na zmianę ocen kontroli oraz korygowania informacji

o wynikach kontroli „Organizacja, dostępność i jakość diagnostyki patomorfologicznej” i kontroli „Realizacja zadań Narodowego Programu Zdrowia na lata 2016–2020”.

Niezależnie od tego, że postanowieniem z dnia 25 maja 2023 r. prokuratora regionalnego w Warszawie nie uwzględniono zażalenia NIK na postanowienie Prokuratury Okręgowej w Warszawie z dnia 10 listopada 2022 r. o umorzeniu śledztwa w przedmiotowych sprawach, zarówno waga czynów zarzuconych panu Tadeuszowi Dziubie przez kontrolerów NIK, w tym w szczególności tych dotyczących naruszenia zasady niezależności, zgodnie z którą nie ma możliwości ingerowania w dokonywanie przez kontrolerów NIK ustaleń faktycznych oraz opracowanie i prezentację wyników kontroli, a także fakt, iż żaden organ nie może narzucać kontrolerom metodyki prowadzenia badań kontrolnych, w sposób jednoznaczny uniemożliwiają dalsze sprawowanie funkcji wiceprezesa NIK przez pana Tadeusza Dziubę.

Ponadto zwracam uwagę Wysokiej Komisji, że już w dniu 6 grudnia 2019 r., działając na podstawie ustawy o ochronie informacji niejawnych, wobec faktu, że zajmowanie stanowiska wiceprezesa NIK może się łączyć z dostępem do informacji niejawnych o najwyższych klauzulach tajności, poleciłem pełnomocnikowi do spraw ochrony informacji niejawnych w NIK wszcząć wobec Tadeusza Dziuby czynności związane z koniecznością przeprowadzenia poszerzonego postępowania sprawdzającego w celu upoważnienia do dostępu do informacji niejawnych oznaczonych klauzulami „ściśle tajne” i „NATO secret”. W związku z powyższym w dniach 9 grudnia 2019 r. oraz 3 sierpnia 2023 r. za pośrednictwem pełnomocnika do spraw ochrony informacji niejawnych zażądałem od pana Tadeusza Dziuby wypełnienia ankiety bezpieczeństwa, niemniej polecenie to zostało zupełnie zignorowane. Ostatecznie pan Tadeusz Dziuba, pomimo zaleceń Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego jako krajowej władzy bezpieczeństwa odpowiedzialnej za ochronę informacji niejawnych, nie tylko nie uzyskał poświadczenia bezpieczeństwa, ale także prawdopodobnie jako jedyny wiceprezes NIK po 1989 r. nie poddał się poszerzonemu postępowaniu sprawdzającemu, umożliwiającemu dostęp do informacji niejawnych. Powyższe działanie pana Tadeusza Dziuby rzeczywiście poddaje w wątpliwość intencje co do dalszego sprawowania funkcji wiceprezesa NIK.

Potwierdzeniem zasadności złożenia przedmiotowego wniosku jest również skandaliczne i niegodne urzędu wiceprezesa NIK pismo, jakie pan Tadeusz Dziuba skierował do marszałka Sejmu w dniu 24 listopada 2023 r. W piśmie tym pan Tadeusz Dziuba po raz kolejny dopuścił się naruszenia zarówno moich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, godności oraz czci, jak też dobrego imienia, autorytetu i profesjonalizmu NIK. Nie chcąc dawać satysfakcji panu Tadeuszowi Dziubie, pozwolą państwo, że jedynie poinformuję, iż na wszystkie te pomówienia, oszczerstwa i kłamstwa odpowiedziałem w osobnym piśmie skierowanym bezpośrednio do pana marszałka w dniu 8 grudnia 2023 r.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mając na uwadze powyższe, a także mając na względzie ustawowe uprawnienia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w obszarze funkcjonowania NIK, zwracam się do państwa na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy o NIK o pozytywne zaopiniowanie mojego wniosku o odwołanie pana Tadeusza Dziuby z zajmowanego stanowiska wiceprezesa NIK. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z pań posłanek i panów posłów chce zabrać głos? Nie widzę chętnych do głosu. Zamykam dyskusję.

Zatem przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem...

**Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Tadeusz Dziuba:**

Panie przewodniczący, bardzo przepraszam, ale...

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Panie przewodniczący, nie będzie pan udzielał głosu panu Dziubie?

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Nie. Nie widziałem. Pytałem. Nie widziałem, że pan prezes się zgłaszał. Proszę bardzo.

**Wiceprezes NIK Tadeusz Dziuba:**

Pan przewodniczący pytał posłów, a nie pytał...

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Proszę bardzo.

**Wiceprezes NIK Tadeusz Dziuba:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pan prezes w piśmie skierowanym do pana marszałka stawia mi trzy zarzuty. Pierwszy dotyczy... fragmencik zacytuje: „całkowicie niedopuszczalne, liczne publiczne wypowiedzi” moje, w których podważam jego, czyli pana prezesa, kompetencje. Niech moją odpowiedzią będzie krótkie streszczenie czterech punktów spośród dziesięciu, które wymieniłem w piśmie do pana marszałka Hołowni w dniu 22 listopada. Pan prezes o tym piśmie wspominał.

Punkt pierwszy – forma zatrudniania dyrektorów jednostek kontrolnych NIK, czyli departamentów i delegatur. Otóż ustawa o NIK nie przewiduje jakiegokolwiek innej formy zatrudnienia niż poprzez mianowanie na stanowisko. Tymczasem w dniu, kiedy wysyłałem to pismo do pana marszałka, prawie 80% stanowisk dyrektorskich i wicedyrektorskich – dokładnie 77% – było obsadzonych przez osoby, którym powierzono te obowiązki. Krótko mówiąc, pan prezes nie wykonał swojego obowiązku, tzn. organizowania konkursów, po których powinno nastąpić mianowanie. Tym samym obecny prezes na masową skalę przekroczył swoje uprawnienia i nie dopełnił ciężących na nim obowiązków. Przy okazji oczywiście naruszył, a przynajmniej ograniczył, zakres funkcjonowania zasady kolegalności działania NIK, bowiem ustawowa forma zatrudniania dyrektorów organizacyjnych jednostek kontrolnych NIK wspomaga właśnie funkcjonowanie zasady kolegalności. Dzięki temu mianowaniu na określony czas dyrektorzy zajmują pewne niezależne stanowisko. Nie można ich zwolnić, chyba żeby działa się to w trybie dyscyplinarnym.

Druga kwestia, o której poinformowałem pana marszałka Hołownię, dotyczy zatrudniania pracowników administracyjnych na funkcjach kontrolnych. Otóż dosłownie dwa zdania na temat historii. Mniej więcej do 2011 r. – mam nadzieję, że nie myślę tutaj roku – rozpowszechniała się w NIK praktyka zatrudniania pracowników administracyjnych na funkcjach kontrolnych, czyli takich, które gwarantują stałe zatrudnienie. Żeby ukrócić tę praktykę, nowelizacja ustawy o NIK rozdzieliła wyraźnie dwie kategorie pracowników – pracowników kontroli i pracowników administracyjnych. Pracowników kontroli zatrudnia się właśnie poprzez mianowanie, czyli – można powiedzieć – stałe zatrudnienie, jak to kolokwialnie określam, natomiast pracownicy administracyjni mogą być zatrudnieni jedynie w trybie przewidzianym w Kodeksie pracy. Otóż w trakcie minionych 4 lat co najmniej 11 pracowników wykonujących funkcje administracyjne zostało zatrudnionych na stanowisku kontrolerskim, więc znowu mamy tutaj do czynienia z przekroczeniem uprawnień i niewykonaniem obowiązków, które ciążyły na prezesie. A przy okazji też jest to, jak gdyby zaprzeczenie ślubowaniu, które prezes złożył, ślubując właśnie, że będzie wypełniał swoje obowiązki z najwyższą starannością. Dodam przy tym, że ci pracownicy administracyjni, którzy zostali zatrudnieni na stanowiskach kontrolnych... Otóż stworzono pewien pozór, że wykonują prace kontrolne. Dokładnie opisałem to w piśmie do pana marszałka. Mam nadzieję, że państwo się z tym zapoznają, jeśli pan marszałek udostępni ten materiał, bo on jest adresowany do niego.

Trzecia sprawa, o której chciałbym tutaj powiedzieć, to zawłaszczenie kompetencji Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Kolegium ma wydzielone kompetencje, m.in. uchwała budżet NIK. To jest projekt budżetu, dokładnie rzecz biorąc. To oczywiście się dzieje corocznie. Otóż w zeszłym roku 2022 Kolegium NIK uchwaliło oczywiście projekt budżetu na 2023 r. Zgodnie z przepisami pan prezes ten projekt budżetu przesłał ministrowi finansów, ale miesiąc później przesłał ministrowi korektę tego budżetu. Otóż wyłączność kompetencji kolegium, polegające na tym, że tylko ono określa projekt budżetu, oznacza też, że ewentualna korekta projektu budżetu też musi być uchwalona przez kolegium, a nie została. Mało tego, obradując nad budżetem, kolegium odrzuciło

w głosowaniu wersję, którą potem pan prezes przesłał ministrowi finansów. Zawłaszczając ustawową kompetencję kolegium, obecny prezes rażąco przekroczył swoje uprawnienia.

O czwartej sprawie powiem na końcu swojej wypowiedzi. A teraz tylko tak skomentuję zarzut pana prezesa, że na tym właśnie, o czym przed chwilą powiedziałem, polegały moje „liczne publiczne wypowiedzi”. Szkoda, że pan prezes nie dodał, że były to liczne publiczne wypowiedzi wyłącznie na posiedzeniu sejmowej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, na które nie zawsze, ale byłem zapraszany, niejako właściwie wezwany. Przypomnę, że Sejm jest – można powiedzieć – organem nadzorczym nad NIK. Zgodnie z konstytucją NIK podlega właśnie Sejmowi, a zatem w szczególności wezwanie pracownika na posiedzenie Komisji zobowiązuje go do stawienia się i składania odpowiednich informacji.

Drugi zarzut, który przytoczył pan prezes, dotyczy rzekomej mojej wypowiedzi, iż w skandaliczny sposób określiłem swoją rolę osoby, która ma zmierzać do „zastosowania pewnej technologii” niby to bojkotowania NIK, „polegającej po prostu na tym, że kwestionuje się wszystko”. Otóż, proszę państwa, to jest zwykła nieprawda. Mogą to państwo bardzo łatwo sprawdzić, czytając protokół posiedzenia państwa Komisji w poprzednim rozdaniu. Przypomnę datę – 14 listopada 2021 r., zdaje się. Na czym polega to kłamstwo? Polega ono na tym, że wówczas na posiedzeniu sejmowej Komisji, w związku z przedmiotem obrad tej Komisji, informowałem o pewnym istotnym zdarzeniu na posiedzeniu kolegium. Otóż na posiedzenie kolegium wpłynęły zastrzeżenia ministra sprawiedliwości, które sprowadzały się do tego, że minister sprawiedliwości zakwestionował wszystkie czy prawie wszystkie ustalenia NIK i zakwestionował wszystkie wnioski. Materiały przesłane kolegium, tylko w tej sprawie, to było 350 stron, a w ogóle to posiedzenie kolegium wymagało przestudiowania co najmniej pięciuset kilkudziesięciu stron, chyba 570 stron. W tej chwili nie pamiętam dokładnej liczby. Było więc oczywiste, że członkowie kolegium się z tymi materiałami nie zapoznali. Państwo pewnie o tym nie wiedzą, ale członkowie kolegium otrzymują materiały na posiedzenie kolegium z 7-dniowym, a faktycznie z 6,5-dniowym wyprzedzeniem. Nie ma więc możliwości przestudiowania np. 350-stronicowych dokumentów dokładnie z taką starannością, żeby być pewnym, że wyrobione w wyniku tych studiów stanowisko jest po prostu trafne. W związku z powyższym wniosłem o to, żeby nie procedować, nie uchwalać, nie podejmować uchwały w sprawie zastrzeżeń ministra sprawiedliwości, bo zwracałem uwagę, że może się przez przypadek ukształtować pewna technologia współpracy z NIK. Może zacytuję to swoje zdanie. Stwierdziłem, że bezrefleksyjne odrzucenie zastrzeżeń bez dokładnego ich przestudiowania – teraz cytuję swoje słowa – „otwiera drogę do zastosowania pewnej technologii bojkotowania Najwyższej Izby Kontroli, polegającej po prostu na tym, że kwestionują jednostki wszystko”. Zdanie zacytowane przez pana prezesa jest więc prawdziwe, tylko sens wypowiedzi odnosił się do tego, co mogą zrobić strony kontrolujące, jeżeli zorientują się, że Kolegium NIK niedostatecznie starannie rozważa zgłaszane przez nie zastrzeżenia.

Trzecia sprawa, którą poruszył pan prezes Banaś, dotyczy rzekomego wpływania na wyniki kontroli. W sprawie tej pan prezes Banaś doskonale się orientuje, ponieważ był przeze mnie informowany. Otóż mniej więcej w pierwszej połowie 2020 r., czyli – chwalić Boga – to jest 3,5 roku temu, przedstawiono mi do zatwierdzenia projekt informacji o wynikach kontroli dotyczącej udzielania pomocy humanitarnej przez Polskę za granicą. Zorientowałem się po przestudiowaniu tekstu tego projektu, że mamy tam do czynienia z jakimiś nielogicznościami. W ogóle generalnie treść tego projektu nie była zbyt przekonująca. W związku z powyższym podjąłem decyzję niestandardową, a mianowicie zażyczyłem sobie akt kontroli i przeanalizowałem wszystkie akta kontroli. To było ponad 15 tys. stron. Każdą stronę miałem w ręce, każdą przeczytałem i każdą przestudiowałem. Oczywiście to nie było z dnia na dzień. Nie trwało to 5 dni. To trwało około...

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Panie prezesie, mam prośbę, żeby pan nie omawiał tych 15 tys. stron.



**Wiceprezes NIK Tadeusz Dziuba:**

Nie będę omawiał 15 tys.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję.

**Wiceprezes NIK Tadeusz Dziuba:**

Natomiast powiem tylko tyle, że to oczywiście trwało pewien czas, co dzisiaj pamiętam, około 3–4 tygodni. W tym czasie pana prezesa Banasia, co dokładnie pamiętam, czterokrotnie informowałem. Najpierw informowałem, że jest prawdopodobne, że nie zatwierdzę tego projektu informacji z powodów, o których za sekundę powiem, a później już informowałem, że prawie jest pewne, że projektu tej informacji nie zatwierdzę, ponieważ treść tej informacji i treść tego raportu NIK nie odpowiada ustaleniom wynikającym z materiału dowodowego, z tych 15 tys. stron. No i oczywiście tego dokumentu nie podpisałem. Zorganizowałem taką odprawę w formie spotkania, na którą poprosiłem panią prezes Motylow, bo zależało mi na tym, żeby był świadek tego przedsięwzięcia. Na tym spotkaniu wręczyłem listę z zapytaniami dotyczącymi przedstawionego mi projektu. Było dosyć oczywiste, że odpowiedzi na te pytania musiały ujawnić właśnie – jak by to powiedzieć – niedoskonałość tego raportu, czyli de facto ten fakt, że raport nie odpowiadał ustaleniom zawartym w zebranych materiale dowodowym. Do dzisiaj nigdy nie dostałem odpowiedzi na 28 pytań, o ile pamiętam. Jediną odpowiedzią na zadane paniom kontrolerkom pytania był ten donos, o którym wspomniał pan prezes Banaś, który rzucał na mnie podejrzenie, że rzekomo wpływam na wyniki kontroli.

Krótko mówiąc, normalny proces weryfikacyjny został potraktowany jako wpływanie na wyniki kontroli. To jest niezwykle niebezpieczna praktyka. Chciałbym państwa posłów uświadomić. Bo co to oznacza? To oznacza, że rzeczywiste wpływanie na wyniki kontroli będzie można nazywać normalnym procesem weryfikacyjnym.

Pan prezes Banaś nigdy ze mną w tej sprawie nie rozmawiał. Po tej naradzie przesłałem panu prezesowi bardzo obszerne wyjaśnienia. Przesłałem je też ówczesnej pani marszałek Sejmu, bo sprawa jest oczywiście poważna. Jedinym działaniem, jakie podjął pan prezes, był wniosek do prokuratury. Jaki tego jest efekt, to pan prezes przed chwilą powiedział. Jest rzeczą dosyć oczywistą, że prokuratura nie mogła stwierdzić, że normalny proces weryfikacji należy uznać za wpływanie na wyniki kontroli. Jedyne, co powinno wzbudzić zainteresowanie prezesa Banasia, a nie wzbudziło, to było to, dlaczego tak radykalną weryfikację przeprowadzał dopiero wiceprezes. A gdzie był cały proces nadzorczy? Gdzie był cały proces weryfikacyjny? Gdzie byli tzw. radcy prezesa? Gdzie był doradca-koordynator? Gdzie był dyrektor? Oni to wszystko powinni stwierdzić wcześniej. Od tego są. Cała ta historia pokazuje więc, że zdarzają się takie przypadki, że NIK nie pracuje dostatecznie profesjonalnie i taki wniosek powinien być wyciągnięty. Nie został wyciągnięty. O innych przypadkach...

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Panie prezesie, prosiłbym o zmierzanie już do końca.

**Wiceprezes NIK Tadeusz Dziuba:**

Już kończę, panie przewodniczący. O innych przypadkach, które wymieniał tutaj pan prezes, nie jestem w stanie nic powiedzieć, bo nigdy nikt ze mną na ten temat nie rozmawiał.

Mogę tylko powiedzieć, że wspomniana tutaj korekta informacji w sprawie wykonania budżetu państwa w 2019 r. w części – Oświata i wychowanie polegała na tym, że kontroler najzwyczajniej w świecie pomylił się w obliczeniach. Muszę państwu uświadomić, że w ramach kontroli budżetowej kiedyś wykonywano około 200 kontroli jednostkowych. Dzisiaj trochę mniej, dzięki Bogu, bo około 150. Mogę się oczywiście mylić. W związku z tym jest problem z ustaleniem jakiejś normy oceny, żeby oceny w poszczególnych jednostkach nie były zupełnie rozbieżne i nie były – że tak powiem – podporządkowane różnym schematom oceny. W związku z powyższym od lat już w programach kontroli budżetowych oceny się kwantyfikuje. Jest wzór, z którego po prostu wylicza się ocenę.

Stosując ten wzór, kontroler wówczas – mówimy tutaj o sytuacji sprzed 3,5 roku – najwzyczajniej w świecie się pomylił. Znowu nie wiadomo, dlaczego dopiero wiceprezes to wychycił, bo to był prosty wzorek i łatwo było to sprawdzić. To jest jedyna rzecz z tej reszty, o której się mogą wypowiadać.

Krótko mówiąc, proszę państwa, zarzuty stawiane przez pana prezesa Banasia, mówiąc najłagodniej, są więc dosyć żalosalną – przynajmniej moim zdaniem żalosalną – manipulacją.

A teraz jeszcze odczytam państwu króciutki czwarty fragment z mojego...

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Panie prezesie, naprawdę...

**Wiceprezes NIK Tadeusz Dziuba:**

Panie przewodniczący, proszę mi zaufać.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dopuszczałem pana na zasadzie gościnności.

**Poseł Michał Szczerba (KO):**

Mamy posiedzenie Sejmu, panie przewodniczący.

**Wiceprezes NIK Tadeusz Dziuba:**

Proszę mi zaufać.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Proszę bardzo.

**Wiceprezes NIK Tadeusz Dziuba:**

Odczytam ten czwarty fragment, bo to dotyczy sprawy, która do państwa i tak trafi. W ostatnim punkcie swojego 10-punktowego pisma do pana marszałka napisałem tak: „Informuję uprzejmie Pana Marszałka, że z inicjatywy obecnego prezesa Najwyższej Izby Kontroli opracowano projekt nowej ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli. Projektem tym proponuje się całkowitą zmianę profilu polskiej instytucji kontroli państwowej. W myśl tego projektu NIK pod zachowaną nazwą miałyby być wyposażona w narzędzia egzekucyjne charakterystyczne dla organów i instytucji władzy wykonawczej państwa. Nie wchodząc w szczegóły, otwiera to drogę do sporów i konfliktów pomiędzy Najwyższą Izbą Kontroli a innymi organami i instytucjami państwa polskiego. Moim zdaniem” – wyraźnie to podkreślam – „ukrytym, rzeczywistym celem takiego statuowania Najwyższej Izby Kontroli jest wywołanie sporów wewnętrznych w państwie, przed czym przestrzegam jako obywatel i jako funkcjonariusz publiczny przez wiele lat”.

Chciałbym na koniec powiedzieć, że w swoim długim życiu zawodowym miałem ledwo trzech pracodawców – najpierw moją macierzystą uczelnię, potem NIK z przerwą, a w tej przerwie byłem posłem, więc Sejm był tym moim trzecim pracodawcą. Najdłużej byłem związany z NIK, bo 22 lata pracy, plus moja działalność w Sejmie, która w dużej mierze była poświęcona właśnie – jak by to powiedzieć – śledzeniu tego, co się dzieje w NIK. Najdłużej jestem z tą instytucją związany, najbardziej sentymentalny do niej mam stosunek i naprawdę serce mi się kraje, gdy widzę, jak dezorganizowana i demoralizowana jest ta instytucja. A mówię o tym, ponieważ tylko państwa Komisja do Spraw Kontroli Państwowej może tę sytuację zmienić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Jeszcze pan chciał zabrać głos? Był czas na dyskusję. Pytałem, czy posłowie chcą zabierać głos. Nie było zgłoszeń.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Proszę państwa...

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Bardzo proszę, pan poseł Szarama.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Proszę państwa, wnoszę o negatywne zaopiniowanie wniosku pana prezesa Banasia o odwołanie pana wiceprezesa Tadeusza Dziuby, dlatego że w świetle dokumentów i w świetle faktów ten wniosek nie ma w tej chwili podstaw.

Pierwszą część już omówiłem. Wyrok sądu, który w tej chwili obowiązuje, uchyla karę nagany nałożoną na pana Tadeusza Dziubę z tego tytułu, że brał udział w posiedzeniach komisji sejmowych i że zabierał na tych posiedzeniach głos. W uzasadnieniu sąd pierwszej instancji napisał wprost, że pan prezes Tadeusz Dziuba był zobowiązany do udziału w pracach komisji i był zobowiązany do odpowiedzi na zadawane pytania. Wprost to jest napisane.

Druga sprawa, która jest podstawą tego wniosku, to jest uwaga pana prezesa o tym, że pan Tadeusz Dziuba ingerował w sposób bezprawny w przebieg i w wyniki kontroli. To również jest twierdzenie bezpodstawne, dlatego że zawiadomiona została o tym prokuratura i prokuratura w sposób prawomocny te postępowania umorzyła, uznając, że pan prezes nie ma racji.

A więc te dwa podstawowe argumenty, które składają się na wniosek o odwołanie pana prezesa Dziuby, zostały obalone przez sąd i przez prokuraturę. Żadne nowe wnioski w tych sprawach nie zostały przedstawione.

Na koniec uwaga zupełnie porządkowa, panie przewodniczący. W jakim charakterze pan prezes Dziuba dzisiaj tutaj jest? Czy on jest przedstawicielem NIK? Czy on zastępuje pana prezesa? Oczywiście, że nie. Natomiast czy jego obecność tutaj powinna spotkać się np. z naganą ze strony pana prezesa, dlatego że on nie udzielił mu zgody na to dzisiejsze zebranie? Zastanówmy się nad tym, w jakim kierunku idziemy. Przecież to jest sprawa zupełnie absurdalna. Sąd okręgowy, który wydał wyrok w sprawie pani Małgorzaty Motyłow, dokonał błędnych ustaleń faktycznych, uznając, że pani Małgorzata Motyłow uzurpowała sobie prawo do reprezentowania pana prezesa na posiedzeniach komisji. To jest niezgodne ze stanem faktycznym. Gdyby sąd okręgowy zadał sobie trud i przejrzał dokumenty lub przesłuchał świadków, to byłoby zupełnie oczywiste, bo takie są fakty, że pani wiceprezes była na te posiedzenia komisji zapraszana i udzielała informacji, a więc...

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Panie pośle, o pani wiceprezes dyskutowaliśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Już kończę. Długo nie będę mówił, bo nie mam tego w zwyczaju, dlatego że po prostu czasami... Szanuję czas pana, swój i innych osób.

To są te podstawowe argumenty i ta ostatnia uwaga, na podstawie których wnoszę o negatywne zaopiniowanie tego wniosku.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący, bardzo proszę.

**Poseł Tomasz Kostuś (KO):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pozwolę sobie zgłosić wniosek przeciwny do wniosku pana posła Wojciecha Szaramy. Odpowiadając...

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

On już jest zgłoszony.

**Poseł Tomasz Kostuś (KO):**

Odpowiadając panu posłowi, w jakim kierunku Komisja zmierza, odpowiem panu tak. W kierunku normalności, panie pośle, a do niedawna panie przewodniczący Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. W stronę normalności, gdzie robimy milowy krok, by przywrócić NIK należną rolę, należną funkcję, należne znaczenie.

Wie pan doskonale, że wystarczającym powodem do odwołania wiceprezesa jest utrata zaufania. Wie pan doskonale, bo przez ostatnie lata na każdym posiedzeniu Komisji temat statusu pana wiceprezesa był omawiany bardzo merytorycznie, już nie powiem, że emocjonalnie. Zna pan te argumenty. Jak pan nie zna, to odsyłam do sprawozdań

z posiedzeń Komisji. Wie pan doskonale, że pan wiceprezes Tadeusz Dziuba zrobił wiele szkody NIK w wymiarze funkcjonalnym, w wymiarze zarządczym, w wymiarze wizerunkowym. Oczywiście ma prawo do tego, by bronić swojego dobrego imienia, ale to nie jest to miejsce. Jest sąd pracy, jest prokuratura. Niech tam opowiada te swoje teorie spiskowe. Nie tu.

Sprawa jest dla mnie oczywista, sprawa jest dla mnie prosta. Proszę, panie przewodniczący, żebyśmy przeszli do procedowania.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania. Najdalej idącym wnioskiem jest wniosek złożony przez pana prezesa Banasia w sprawie odwołania pana Tadeusza Dziuby.

Kto jest za przyjęciem wniosku pana prezesa Banasia? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

Głosowało 11 posłów. Za – 8, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek pana prezesa Banasia w sprawie odwołania Tadeusza Dziuby ze stanowiska wiceprezesa NIK.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Proszę pana prezesa o przedstawienie wniosku w sprawie powołania pana doktora Michała Jędrzejczyka na wiceprezesa NIK.

**Prezes NIK Marian Banaś:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan Michał Jędrzejczyk jest doktorem nauk prawnych, radcą prawnym, nauczycielem akademickim na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, a także radcą prezesa NIK. W okresie od 19 czerwca 2020 r. do 30 listopada 2021 r. pan doktor Michał Jędrzejczyk pełnił również obowiązki dyrektora Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego NIK. Wskazany kandydat posiada także odpowiednie poświadczenie bezpieczeństwa umożliwiające dostęp do informacji niejawnych o klauzuli „tajne”.

Ze względu na odpowiednią wiedzę z zakresu problematyki finansów publicznych pan Jędrzejczyk w latach 2018–2021 pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Głównej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych, zaś obecnie jest członkiem Wspólnej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych. W latach 2018–2019 pan doktor Jędrzejczyk był doradcą ministra finansów oraz szefa Krajowej Administracji Skarbowej, zaś w latach 2014–2018 radnym miasta i gminy Morawica, gdzie sprawował funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji Gospodarki i Finansów.

Pan doktor Jędrzejczyk jako pełniący obowiązki dyrektora Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a także jako radca prezesa NIK uczestniczył lub nadzorował około 31 kontroli planowych i doraźnych, w tym m.in. kontroli Funduszu Sprawiedliwości, wyborów kopertowych, Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, Telewizji Polskiej SA, Narodowego Programu Szczepień, bezpieczeństwa paliwowego w sektorze naftowym, importu i obrotu zbożem i rzepakiem z Ukrainy, projektu samochodu elektrycznego Izera, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, a także kontroli dotyczącej realizacji zadań związanych z koordynacją, nadzorem i kontrolą funkcjonowania służb specjalnych prowadzących na terenie RP czynności operacyjno-rozpoznawcze.

Pan doktor Jędrzejczyk przez ostatnie 4 lata ze względu na swoje zainteresowania związane z finansami publicznymi w sposób szczególny zaangażowany był również w realizację kontroli wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej. Ponadto bezpośrednio z mojego upoważnienia i w moim imieniu sprawował nadzór nad kolejnymi 36 kontrolami planowymi, a także był przewodniczącym grupy planowania kontroli odpowiedzialnym za przygotowanie planu pracy na rok 2023 i 2024.

Pan doktor Jędrzejczyk jest autorem kilkunastu artykułów i referatów naukowych poświęconych tematyce finansów publicznych, w tym monografii pod tytułem „Wieloletnia prognoza finansowa w jednostkach samorządu terytorialnego”, a ponadto jest również członkiem komitetu redakcyjnego dwumiesięcznika „Kontrola państwowa” – czasopisma poświęconego w całości problematyce kontrolnej.

W trakcie dotychczasowej pracy w NIK brał aktywny udział w pracach związanych z tworzeniem strategii NIK i planu pracy NIK, podręcznika kontrolera, a także w wielu innych projektach realizowanych w NIK, a mających na celu usprawnienie zarówno procesów kontrolnych, jak i też organizacji pracy w NIK. Proponowany przeze mnie kandydat spełnia wymagania ustawowe i wyraził zgodę na objęcie funkcji wiceprezesa NIK.

Mając na uwadze powyższe, zwracam się do Wysokiej Komisji o pozytywne rozpatrzenie niniejszego wniosku. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z pań posłanek i panów posłów chce zabrać głos? Pan poseł Szarama, bardzo proszę.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Panie doktorze, pan już był raz oceniany, opiniowany przez Komisję. Jeśli chodzi o pana poglądy na funkcjonowanie izby i kolegium czy pan ma może coś nowego do dodania?

**Kandydat na wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli Michał Jędrzejczyk:**

Nie bardzo rozumiem.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję. Zaraz, zaraz. Czy jeszcze ktoś z pań posłanek i panów posłów chce zabrać głos? Nie. To bardzo proszę. Jeśli pan doktor chce odpowiedzieć, to bardzo proszę.

**Kandydat na wiceprezesa NIK Michał Jędrzejczyk:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie pośle, nie bardzo rozumiem treść tego pytania, natomiast odpowiem.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

To uściśnię od razu, dobrze?

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Panie pośle, ja tu udzielam głosu.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Uściśnię.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Przepraszam bardzo, teraz pan doktor odpowiada.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

To byłoby prościej.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Jak będzie pan nieusatisfakcjonowany, to panu udzielię głosu.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Będzie prościej i szybciej.

**Kandydat na wiceprezesa NIK Michał Jędrzejczyk:**

Odpowiem tak...

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Bardzo proszę.

**Kandydat na wiceprezesa NIK Michał Jędrzejczyk:**

Powiem tak, panie pośle, że prawdopodobnie zmierza pan do sytuacji związanej z zasadą kolegialności, o której pan wówczas mówił. Podtrzymuję swoje zdanie, które wówczas wypowiedziałem. Pełna zgoda. Najwyższa Izba Kontroli działa na zasadzie kolegialności przy współdziałaniu jednoosobowego kierownictwa NIK, które jest realizowane przez prezesa NIK na podstawie art. 13 ustawy o NIK. To właśnie bezpośrednio status prawny prezesa NIK pozwala na zachowanie pełnej niezależności i bezstronności tej instytucji w codziennych procesach kontrolnych. W związku z powyższym w pełni podtrzymuję to, co powiedziałem kilka lat temu w tym zakresie. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Szarama jest usatysfakcjonowany? Nie.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Panie doktorze...

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Bardzo proszę.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czy prezes NIK ma uprawnienia do tego, żeby dokonać zmiany, żeby podjąć działania w celu zmiany budżetu NIK – budżetu uchwalonego przez Kolegium NIK?

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Jeśli pan chce, może pan odpowiadać, ale pan nie musi. Proszę bardzo.

**Kandydat na wiceprezesa NIK Michał Jędrzejczyk:**

Panie przewodniczący, panie pośle, doskonale pan zna ustawę o NIK. Pana pytanie jest retoryczne w tym zakresie. W tej sytuacji pan prezes zrobił to zgodnie z przepisami prawa, miał takie możliwości w tym zakresie. Doskonale pan wie, że budżet uchwała Kolegium NIK, ale to prezes kieruje tą instytucją. Jeżeli uznał, iż należy bezpośrednio walczyć o podwyższenie wynagrodzenia pracowników NIK, to miał do tego absolutne prawo. Pan doskonale wie, że Sejm mógł zrobić z tym, co oczywiście zechce i mógł ewentualnie zgodzić się z panem prezesem, co też zresztą uczynił wówczas.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Jeszcze pan poseł Szarama.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Panie przewodniczący, mam taką porządkową prośbę, bo dwóch poprzednich mówców – pan wiceprzewodniczący i pan doktor – mówiło o mojej wiedzy. Moja wiedza jest tutaj eksponowana. Nie odnoście się do tego, co wiem, tylko mówcie o tym, co wiecie, bo np. powołując się na sprawę pana posła Dziuby, mówiłem o konkretnych rzeczach. Jeśli chcecie podjąć polemikę, to podejmujcie polemikę merytoryczną, a nie polemikę ad personam.

Proszę pana, jest rzeczą zupełnie oczywistą i żałuję, że pan o tym nie wie, ale uchwalanie budżetu NIK jest wyłączną kompetencją Kolegium NIK. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Zwracam tylko uwagę panu posłowi, że mamy oto taki stan NIK, że ona jest bez kolegium, więc jeśli pan nie czuje się za to współodpowiedzialny, to jest mi z tego powodu bardzo przykro.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku pana prezesa Banasia w sprawie powołania pana doktora Michała Jędrzejczyka na wiceprezesa NIK? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

Głosowało 11 posłów. Za – 8, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana doktora Michała Jędrzejczyka na wiceprezesa NIK.

Proszę pana prezesa Banasia o zaprezentowanie kandydata pana Piotra Miklisa.

**Prezes NIK Marian Banaś:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan Piotr Miklis jest związany z NIK od początku swojej kariery zawodowej. Przeszedł kolejno wszystkie szczeble zawodowe – od specjalisty kontroli państwowej przez doradcę ekonomicznego i wicedyrektora

delegatury do dyrektora Delegatury NIK w Katowicach, którą to funkcję pełni nieprzerwanie od 2013 r.

Jest absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie uzyskał tytuł magistra historii. Ukończył również Krajową Szkołę Administracji Publicznej w Warszawie. Ma za sobą również studia menedżerskie oraz podyplomowe w kierunku zarządzania w ochronie zdrowia oraz w zakresie audytu wewnętrznego i kontroli finansowej.

Pan Piotr Miklis ma ogromne doświadczenie zawodowe w pracy kontrolerskiej. Opracowywał programy kontroli i nadzorował ich realizację, opiniował programy i informacje o wynikach kontroli. Organizuje pracę Delegatury NIK w Katowicach, nadzoruje czynności kontrolne, bierze udział w pracach odwoławczych. Uczestniczy i prowadzi również kontrole międzynarodowe. Posiada poświadczenie bezpieczeństwa umożliwiające dostęp do informacji niejawnych o klauzuli „tajne”. W latach 2013–2016 był również członkiem Kolegium NIK.

Proponowany przeze mnie kandydat spełnia wymagania ustawowe i wyraził zgodę na objęcie funkcji wiceprezesa NIK. Jego wieloletnia praca w NIK i doświadczenie kontrolerskie sprawdzają się i będą wykorzystywane w pracy na stanowisku wiceprezesa NIK. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pan poseł Szarama, bardzo proszę.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Panie dyrektorze, chcemy pomóc w funkcjonowaniu NIK i Kolegium NIK. Cała ta sytuacja związana może nie z brakiem kworum, dlatego że wykładnia przedstawiona m.in. przez NIK mówi, że kworum się liczy od aktualnej liczby członków... W tej chwili jest ich dwóch. Nie, trzech, bo jest dyrektor nowo wybrany. A więc tutaj taki apel i prośba do pana. Stanie się pan być może po decyzji marszałka członkiem kolegium. Proszę sprawować tę funkcję zgodnie z zapisami zawartymi w ustawie. Pan jest człowiekiem samodzielnym, odpowiadającym – nie tylko przed panem prezesem, ale również przed Sejmem – za wyniki przeprowadzanych kontroli i za rozpatrzenie rzeczowe np. złożonych zastrzeżeń do wyników kontroli. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Szczerba.

**Poseł Michał Szczerba (KO):**

Panie przewodniczący, panie prezesie, Wysoka Komisjo, obydwaj kandydaci, zarówno już przegłosowany pan doktor, jak i szef delegatury katowickiej, to są państwowcy, to są doświadczeni pracownicy NIK, których znamy przede wszystkim z pracy, z raportów, których jesteśmy odbiorcami. To jest najwyższej klasy robota, która również pomaga nam, posłom, w realizacji naszych mandatów.

Pan dyrektor prowadził również najtrudniejsze sprawy związane z pandemią. Skierował liczne zawiadomienia do prokuratury. To wszystko to jest działanie w interesie państwa, w interesie finansów publicznych. Tutaj nie jest, panie pośle, miejsce odpowiednie, żeby pouczać doświadczonych pracowników NIK, których chcemy awansować w ramach instytucji, w której pracują od wielu lat albo od dekad, jak mają przestrzegać prawa, czy jak je mają rozumieć.

Państwo doprowadzili do tego, że Kolegium NIK przestało funkcjonować. Państwo spotykali się w gabinecie Terleckiego, u pani marszałek Witek i pani Kaczmarskiej po to, żeby zablokować tę instytucję, nie powołując członków kolegium. My w tej chwili na posiedzeniu Komisji próbujemy dokonać procesu sanacji tego, za co jesteście odpowiedzialni. Przywracamy NIK należną jej rolę i dziękujemy kontrolerom za ich pracę. Wyrazimy to w głosowaniu, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Szarama. Bardzo proszę.

**Posel Wojciech Szarama (PiS):**

Absolutnie nikogo nie pouczałem, jeśli chodzi o pracę kontrolerów w NIK, bo nie jestem do tego upoważniony. Natomiast uważam, że to, co powiedziałem, mieści się w granicach prawa i w granicach moich uprawnień poselskich. Panie pośle, niech więc pan jeszcze nie zamyka głosu posłom opozycji, bo myślę, że na tym posiedzeniu Komisji ten moment jeszcze nie nastąpił. Daj Boże, żeby nigdy nie nastąpił.

Panie pośle, doświadczenie pana dyrektora Miklisa i doświadczenie pana doktora Jędrzejczyka są nieporównywalne, jeśli chodzi o pracę w NIK. To wynika zupełnie jasno nawet z tych dokumentów, które dzisiaj przedłożył nam pan prezes Marian Banaś.

Tak jak powiedziałem, zależy nam na tym, żeby Kolegium NIK zaczęło pracować. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku pana prezesa Banasia w sprawie powołania pana Piotra Miklisa? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

Głosowało 12 posłów. Za – 8, przeciw nikt, wstrzymało się 4 posłów.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Piotra Miklisa na wiceprezesa NIK.

Proszę pana prezesa o przedstawienie wniosku o powołanie...

**Posel Wojciech Szarama (PiS):**

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Proszę bardzo.

**Posel Wojciech Szarama (PiS):**

Można?

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Proszę bardzo.

**Posel Wojciech Szarama (PiS):**

Chciałbym również prosić tutaj o zmianę porządku obrad i nierozpatrywanie dzisiaj powołania pana wojewody Kozłowskiego, dlatego że w tej chwili mamy wolne dwa miejsca na stanowiska wiceprezesów NIK. Jedno miejsce jest obsadzone. Nie chcę już tutaj wnikać w sprawy prawne czy sprawy etyczne, ale jest rzeczą co najmniej niewłaściwą, żebyśmy dzisiaj a priori w tym momencie uprzedzali decyzję pana marszałka Sejmu o odwołaniu pana prezesa Dziuby i już opiniowali trzecią osobę. Abstrahując więc od spraw merytorycznych, bo w tej chwili nie dokonuję żadnej oceny pana kandydata, prosiłbym, żebyśmy w dniu dzisiejszym tej kandydatury nie rozpatrywali. Możemy to zrobić zaraz po decyzji pana marszałka Sejmu. A jaka ta decyzja będzie, nie chcę tego mówić na wyrost.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo za ten wniosek. Czy ktoś chce zabrać polemiczny głos? Bardzo proszę, pan poseł Witek.

**Posel Przemysław Witek (KO):**

Uważam, że musimy wykazać trochę zaufania. Dzisiaj zaledwie opiniujemy, a pan marszałek wie, że najpierw się odwołuje po to, żeby za chwilę powołać, więc ufajmy panom. Myślę, że wszystko będzie dobrze.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Szarama, proszę bardzo.



**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Panie pośle, nie ma pan racji, dlatego że pan marszałek złożył prośbę o trzy opinie, natomiast porządek obrad i czas rozpatrywania tych opinii zależy od przewodniczącego Komisji. Jeszcze raz powtarzam – rozpatrzmy ten wniosek po decyzji marszałka Sejmu.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Kto jest za... Przeprowadzimy głosowanie w sprawie wniosku pana posła Szaramy.

Kto jest za przyjęciem wniosku pana posła Szaramy, żeby nie opiniować wniosku o powołanie pana Jacka Kozłowskiego na wiceprezesa NIK? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Głosowało 12 posłów. Za – 4, przeciw – 8, nikt się nie wstrzymał.

Wniosek nie uzyskał większości.

Bardzo proszę pana prezesa Banasia o przedstawienie kandydatury pana Jacka Kozłowskiego na wiceprezesa NIK.

**Prezes NIK Marian Banaś:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan Jacek Kozłowski jest magistrem geografii. Ukończył studia w Instytucie Geografii Uniwersytetu Gdańskiego, studia Master of Business Administration oraz Wyższe Kursy Obronne w Akademii Obrony Narodowej. W latach 90. zajmował się działalnością ekspercką. Był m.in. ekspertem sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz Rady Europy. Przez kilka lat był wykładowcą akademickim na Uniwersytecie Gdańskim, na Wydziale Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Collegium Civitas.

Posiada również doświadczenie w pracy w administracji rządowej i samorządowej. W latach 1990–1993 był dyrektorem generalnym w Urzędzie Rady Ministrów. Pełnił funkcję dyrektora generalnego Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej. Był wicemarszałkiem województwa mazowieckiego i wojewodą mazowieckim.

Prowadził niezależną działalność ekspercką i doradczą w zakresie zarządzania, przygotowania inwestycji, współpracy z samorządami lokalnymi i regionalnymi, zarządzania kryzysowego oraz tworzenia lokalnych i regionalnych strategii i programów rozwojowych.

Proponowany przeze mnie kandydat spełnia wymagania ustawowe i wyraził zgodę na objęcie funkcji wiceprezesa NIK. Jego wieloletnia praca i doświadczenie spowodują, że będą wykorzystane w pracy na stanowisku wiceprezesa NIK. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z pań posłanek i panów posłów chce zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Izabela Bodnar.

**Poseł Izabela Bodnar (Polska2050-TD):**

Z całego serca chciałabym przyłączyć się do tej rekomendacji, dlatego że prezes Banaś w dosyć lakonicznym, już takim żołnierskim wręcz stylu powiedział o dokonaniach Jacka Kozłowskiego, o jego dorobku zarówno życiowym i zawodowym, jak też społecznym i politycznym. Tak naprawdę jednak dorobek Jacka Kozłowskiego jest tak duży, a pozwoliłam sobie zapoznać się z nim wcześniej, że mogłoby obdarować nim kilka osób. Warto też tutaj wspomnieć o działalności patriotycznej, opozycyjnej, prodemokratycznej w latach 80., w których to Jacek Kozłowski został aresztowany i pół roku spędził w więzieniu, walcząc właśnie o wolność Rzeczypospolitej. Jest ekspertem. Jest człowiekiem, który zna od podszewki funkcjonowanie organów administracji państwowej i samorządu. Zatem gorąca rekomendacja i moje ogromne przekonanie, że funkcję wiceprezesa NIK będzie pełnił w bardzo rzetelny sposób. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Tchórzewski, bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Dziękuję. Chciałbym tutaj powiedzieć, abstrahując od tego, czy obecnie będziemy przeprowadzali głosowanie czy później... Natomiast miałem przyjemność współpracować z panem wojewodą Kozłowskim. Z punktu widzenia kompetencyjnego i zaangażowania w różnego typu prace mam o nim jak najlepszą opinię. Chciałbym to podkreślić. Dlatego też myślę, że wniosek mojego kolegi nie ma nic wspólnego z tym, że chcemy odsunąć to powołanie, tylko po prostu jest wnioskiem formalnym, wynikającym po prostu z pewnej grzeczności w stosunku do marszałka Sejmu i tyle. Natomiast opinię o panu wojewodzie mamy jak najlepszą, chociaż w wielu sprawach się różnimy, ponieważ jesteśmy z różnych opcji politycznych. Oceniam natomiast, że w wielu sprawach pan wojewoda potrafi bardzo bezstronnie i uczciwie się zachować, więc mam jak najlepszą opinię w tej dziedzinie. Chciałbym w tym momencie to podkreślić, że tutaj nie ma z naszej strony... Nie jest to po to, żeby coś tam podważać, by podważać kompetencje. Tak jest. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Szarama.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

No więc, tak jak powiedziałem, składając wniosek formalny, nie będziemy oceniać tutaj kandydatury pana wojewody Kozłowskiego. Chylę czoła przed jego działalnością opozycyjną. Natomiast stan faktyczny jest taki, jaki jest, dlatego po prostu nie weźmiemy... To znaczy ja nie wezmę udziału w tym głosowaniu, dlatego że to miejsce trzeciego wiceprezesa NIK jest po prostu w tej chwili obsadzone.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciał zabrać głos? Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku pana prezesa Banasia w sprawie powołania pana Jacka Kozłowskiego na wiceprezesa NIK? Proszę o przyciśnięcie przycisku „za” bądź „przeciw”, bądź się wstrzymać. Dziękuję. Proszę o wynik.

Głosowało 9 posłów. Za – 9, głosów przeciw nie było, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Jacka Kozłowskiego na wiceprezesa NIK.

Przechodzimy do rozpatrzenia wniosków prezesa NIK w sprawie powołania na członków Kolegium NIK. Marszałek Sejmu na podstawie art. 22 ust. 2 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o NIK skierował w dniu 18 grudnia 2023 r. do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej wnioski w celu przedstawienia opinii.

Bardzo proszę pana prezesa o przedstawienie wniosku w sprawie powołania przedstawiciela nauk prawnych, pani prof. dr hab. Patrycji Zawadzkiej, na członka Kolegium NIK.

**Prezes NIK Marian Banaś:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani Patrycja Zawadzka jest profesorem nauk prawnych i autorem ponad 130 publikacji naukowych, w tym monografii i praktycznych komentarzy prawniczych z zakresu prawa finansów publicznych, prawa rynku finansowego, prawa bankowego i prawa rynku kapitałowego. Pani profesor prowadzi zajęcia dydaktyczne na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego w zakresie prawa finansów publicznych, prawa finansów samorządowych, prawa podatkowego, prawa rynku finansowego, a także seminaria licencjackie i magisterskie oraz seminaria doktoranckie.

W kadencjach 2017–2018 oraz 2018–2020 pani profesor pełniła funkcję członka komisji egzaminacyjnej do spraw aplikacji notarialnej przy ministrze sprawiedliwości oraz posiada uprawnienia członka rady nadzorczej. Od 2016 r. jest ekspertem w Ośrodku Analiz i Ekspertyz Prawnych Akademii de Virion w Warszawie oraz radcą prawnym przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu. Od 2021 r. pani profesor pełni funkcję prodziekana do spraw finansów, jakości i form kształcenia na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Należy zaznaczyć, że pani profesor ze względu na swoje przygotowanie zawodowe uczestniczyła już w pracach Kolegium NIK od 22 maja 2018 r., wypełniając obowiązki członka kolegium w sposób niezwykle sumienny i merytoryczny.

Pani prof. dr hab. Patrycja Zawadzka spełnia wymagania określone w art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o NIK i wyraziła zgodę na ponowne objęcie tej funkcji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś się zgłasza do zabrania głosu? Nie słyszę. Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem pani prof. dr hab. Patrycji Zawadzkiej na członka Kolegium NIK? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Głosowało 11 posłów. Za – 7, przeciw – 4, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pani prof. dr hab. Patrycji Zawadzkiej na członka Kolegium NIK.

Bardzo proszę pana prezesa o przedstawienie wniosku w sprawie powołania dyrektora kontrolnej jednostki organizacyjnej NIK pana doktora Grzegorza Walendzika na członka Kolegium NIK.

**Prezes NIK Marian Banaś:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan doktor Grzegorz Walendzik jest doktorem nauk technicznych oraz absolwentem licznych studiów podyplomowych, w tym m.in. Akademii Kompetencji Menedżera, finansów i rachunkowości budżetowej, europejskich stosunków finansowo-ekonomiczno-prawnych.

W latach 1990–1994 pan doktor Grzegorz Walendzik był prezydentem miasta Starachowice. Natomiast w latach 1997–2001 był posłem na Sejm RP.

W NIK pan doktor Grzegorz Walendzik pracuje od 2002 r. W latach 2002–2013 przeprowadził samodzielnie około 100 kontroli, natomiast w latach 2008–2010 był członkiem zespołu kontrolnego przeprowadzającego na zlecenie prezesa NIK przeglądy jakości w departamentach i delegaturach NIK. Od 2014 r. pracuje w NIK na stanowisku dyrektora delegatury w Kielcach. W ramach wykonywanych czynności kontrolnych nadzorował ponad 30 kontroli koordynowanych w takich obszarach funkcjonowania państwa jak edukacja, działalność administracji rządowej i samorządowej, zdrowie oraz przeciwdziałanie cyberprzemocy dzieci i młodzieży.

W 1980 r. był członkiem założycielem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Instytucie Ciężkiej Syntezy Organicznej „Blachownia” w Kędzierzynie-Koźlu. Za działalność opozycyjną w latach 80. w 2012 r. został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności.

W 2019 r. pan doktor Grzegorz Walendzik został ponownie wybrany na dyrektora Delegatury NIK w Kielcach. Od 7 września 2020 r. do 7 września 2023 r. wypełniał już obowiązki członka kolegium, czyniąc to w sposób niezwykle sumienny i rzetelny. Dodatkowo pan doktor Grzegorz Walendzik od 2022 r. jest członkiem komitetu sterującego, do którego zadań należy nadzór nad planowaniem kontroli, w tym w szczególności przygotowanie projektu rocznego planu pracy NIK.

Pan doktor Grzegorz Walendzik spełnia wymagania określone w art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o NIK. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pan poseł Szarama, bardzo proszę.

**Poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zawsze jesteśmy otwarci na uzupełnienie Kolegium NIK dobrymi kandydaturami. To jest rzecz oczywista. Nie ma pana posła Szczerby, ale proszę mu powtórzyć, może pan wiceprzewodniczący to zrobi, że rozmowy na temat funkcjonowania NIK toczyły się w różnych gabinetach i nie miały one na celu unicestwienia prac tego gremium, ale wprost przeciwnie.

**Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. To bardzo cenne wyjaśnienie. Czy jeszcze ktoś chciał zabrać głos? Dziękuję. Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem pana doktora Grzegorza Walenzika na członka Kolegium NIK? Proszę o przyciśnięcie „za”. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

Głosowało 11 posłów. Wszyscy za.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana doktora Grzegorza Walenzika na członka Kolegium NIK.

Stwierdzam, że porządek dzienny został wyczerpany.

Dziękuję paniom posłankom i panom posłom. Dziękuję zaproszonym gościom. Zamykam posiedzenie Komisji.